

Lucyna Telka*

Wychowawca małego dziecka – wprowadzenie w problematykę numeru

Tematyka numeru piątego czasopisma „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” (NOWIS) koncentruje się przede wszystkim wokół zagadnień dotyczących działań wychowawczych pracowników placówek przeznaczonych dla małego dziecka. Formułując tytuł niniejszego numeru *Wychowawca małego dziecka*, przyjęto, że określenie to odnosi się do wychowawcy – pracownika placówki, w której przebywa dziecko do lat trzech. Jednak nazewnictwo stosowane przez autorki artykułów nie jest jednorodne, na przykład we włoskich żłobkach pracuje nauczyciel, w polskich opiekun, we francuskich natomiast wychowawca małego dziecka. Zatem w publikowanych tekstach mamy do czynienia z nazwami: wychowawca, opiekun, nauczyciel. Również termin „małe dziecko” wymaga wyjaśnienia, bowiem różnorodnie określany jest jego wiek (np. we Francji obejmuje on dzieci do 6 roku życia). W tym numerze czasopisma termin „małe dziecko” obejmuje dziecko do 3 roku życia, co jest zgodne z obowiązującymi w Polsce przepisami prawnymi, dotyczącymi opieki nad dzieckiem do lat trzech.

Zawartość tego numeru obejmuje teksty nadesłane przez Autorki związane z różnymi uczelniami europejskimi oraz z polem praktyki. Proponujemy w nim Czytelnikowi przegląd dokonań badawczych dotyczących placówek wychowania, w których przebywają małe dzieci, w szczególności żłobków, refleksję nad teoretycznymi przesłankami kształtowania relacji wychowawcy i dziecka, zawierającymi się we współczesnym nurcie poglądów na wychowanie dziecka do trzeciego roku życia, oraz charakterystykę wielowymiarowej propozycji doskonalenia warsztatu pracy wychowawcy.

Piąty numer ukazuje się w czasie, kiedy wprawdzie obowiązują już w Polsce przepisy prawne dotyczące organizacji opieki nad dzieckiem do lat trzech, ale nie istnieją ośrodki, w których mogą kształcić się w sposób specjalistyczny wychowawcy małego dziecka, zatrudniani następnie w placówkach. Można zatem powiedzieć, że tytuł tego numeru – *Wychowawca małego dziecka* – kieruje uwagę polskiego Czytelnika ku przyszłości.

* Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk o Wychowaniu, Katedra Pedagogiki Społecznej.

Wyodrębnianie się w naszym kraju zawodu – wychowawca małego dziecka jest procesem. Wprawdzie opracowano już jego ramy wyrażone w krajowym standardzie kompetencji zawodowych, jednak nie ma pełnej zgodności propozycji zawartych w tym dokumencie z obowiązującymi przepisami prawnymi. Niezgodności te dotyczą zarówno nazewnictwa, jak też wymaganych kwalifikacji zawodowych i możliwości zatrudnienia.

Zamknięcie na początku XXI w. policealnych szkół kształcących opiekunki dziecięce spowodowało, że pracę w żłobkach podejmowały osoby z wykształceniem wyższym, legitymujące się dyplomem absolwenta pedagogiki, psychologii. Jednak ich przygotowanie zawodowe było nieprecyzyjne, nieorientowane wprost na wspieranie rozwoju małego dziecka do trzeciego roku życia. Można powiedzieć, że absolwentki uczelni wyższych często uczyły się zawodu w toku jego wykonywania.

Pracownicy żłobków w naszym kraju podejmują zadania dotyczące rozpoznawania swojej aktywności w polu praktyki, analizy przekonań na temat siebie jako wychowawcy oraz dziecka – jakie jest, jakie są jego oczekiwania i możliwości rozwoju. Obserwować można swoisty ruch oddolny dotyczący namysłu nad warunkami, w których przebywa dziecko i wychowawca w placówce. Przykładem zwracającym szczególną uwagę są łódzkie żłobki, których pracownicy uczestniczyli w latach 2000–2006 w intensywnych, wielowymiarowych aktywnościach edukacyjnych na rzecz zmiany przekonań na temat wychowania małego dziecka w placówce. Pracownicy łódzkich żłobków podjęli także zadanie dzielenia się swoimi osiągnięciami ze środowiskiem pracowników placówek w kraju poprzez seminaria ogólnopolskie.

Numer piąty czasopisma NOWIS adresowany jest także do pracowników żłobków. Spis treści numeru piątego pokazuje bowiem, że realizowanych jest wiele badań na temat zagadnień dotyczących wychowawcy małego dziecka, głównie w żłobku. Wyniki badań prezentowane w tekstach skupiają się wokół problematyki dotyczącej takich zagadnień, jak:

- poglądy wychowawców na kwestie pomagania w rozwoju małemu dziecku;
- poglądy wychowawców na temat ich relacji z rodzicami dzieci przebywających w placówce;
- trudności w realizowaniu działań wychowawczych związanych z orientowaniem ich ku dyrektywności;
- przypuszczenie na temat rozbieżności pomiędzy deklaracjami a rzeczywistym działaniem wychowawców;
- poglądy wychowawców, które rozpatrywane z perspektywy sił ludzkich, mogą stać się zaczynem do przekształcania przestrzeni społecznej placówki, w której przebywa małe dziecko do lat trzech.

Wychowawca małego dziecka przedstawiany jest w publikowanych tekstach jako osoba, która napotyka trudności w realizowaniu działań wychowawczych oraz jako osoba ucząca się, kształtująca swój warsztat pracy sprzyjający rozwojowi

dziecka. Wyniki badań pokazują, że przyjmowana obecnie perspektywa teoretyczna na temat działań wychowawczych wychowawcy małego dziecka – odwołująca się do niedyrektywnych koncepcji wychowania – nie zawsze znajduje odzwierciedlenie w rzeczywistej aktywności wychowawcy. Punkt wyjścia analiz podejmowanych w prezentowanych artykułach stanowią przesłanki teoretyczne, które z uwagi na dziecko i wychowawcę podkreślają następujące kwestie:

- dziecko – od którego wymaga się przekroczenia progu domu rodzinnego i przejścia do szerszego świata społecznego, charakteryzowane jest z perspektywy potencjału rozwojowego, gotowości doświadczenia, bycia aktywnym, podejmowania wysiłku poznawania nowych bodźców, podejmowania kolejnych prób, jak też kompetencji społecznych, fizycznych, poznawczych, emocjonalnych;

- wychowawca – który dostrzega kompetencje dziecka w budowaniu relacji społecznych oraz w podejmowaniu aktywności na swój własny – bogaty, skomplikowany – sposób, kształtuje i wzbogaca swoją wrażliwość na oczekiwania i możliwości aktywności wychowanka – motoryczne, poznawcze, emocjonalne, komunikacyjne;

- współobecność dziecka i dorosłego – perspektywa ujmowania relacji wychowawcy i dziecka zaznacza jej równowagę przez dorosłego poprzez czas, uwagę, obserwację, gotowość odpowiadania na sygnały płynące od dziecka.

To, co łączy teksty zamieszczone w tym numerze czasopisma, to spostrzeżenie, że małe dziecko jest w centrum uwagi wychowawców i badaczy. Trudności zaobserwowane przez badaczy w polu praktyki mogą zachęcać wychowawców do stawiania pytań o praktykę, podjęcia się zadania, by ją analizować, określać kierunek zmian, przekształcać. Przyjęcie dziecka do placówki wymaga obecności wychowawcy, który jest w stanie stworzyć określone warunki wspierania rozwoju dziecka, kształtowania przez nie relacji z dorosłym i z dziećmi. Możliwym kierunkiem realizacji tego zadania jest podejmowanie przez wychowawców aktywności edukacyjnej. Jej cel można wyrazić poprzez kilka pytań (spośród wielu możliwych do postawienia), mianowicie:

- jaką aktywność edukacyjną podejmują i mogą podejmować wychowawcy w placówce na rzecz pielęgnowania swojego warsztatu pracy?

- jakie koncepcje wychowania orientują i mogą orientować działanie wychowawcy?

- jak wychowawcy mogą kształtować swoją wrażliwość i wyobraźnię, by być zdolnym odpowiadać na sygnały wysyłane przez dziecko?

- czy słowo ma moc w relacjach dorosłego i dziecka, jaką, jak ją spożytkować?